

Cena 1 zł (z 7% VAT)

Wrzesień - Październik 2003

Chroberek®

**Redakcja w Zespole Szkół Licealnych
im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku**

W NUMERZE:

- PIERWSZE WRAŻENIA... STR. 2 - 3

- WYWIADY Z NOWYMI
NAUCZYCIELAMI STR. 4

- PŁYTOTEKA MŁODEGO
CZŁOWIEKA STR. 5

- ORIGAMI STR. 8

- PUCHAR LEŻAJSK BASKET 2003
W NASZEJ SZKOLE STR. 11

- PYTANIA I ODPOWIEDZI STR. 12

- CO W SIECI PIŠZCZY
I JAK MOŻNA PRZEŻYĆ Z
PRĘTEM W GŁOWIE? STR. 13

- ŁAMIGŁÓWKI STR. 15

- WPADKI KOMENTATORÓW
SPORTOWYCH STR. 16

Pamiętaj że
początek jest
najważniejszy!



Uczyć się
czy się nie uczyć?
Oto jest pytanie.



Pierwsze wrażenia w nowej szkole

Wraz z początkiem nowego roku szkolnego powitaliśmy w naszej szkole nowicjuszy. Jakie wrażenia wywarła na pierwszoklasistach nowa szkoła, co o niej sądzą i jak się w niej czują przeczytajcie sami!

Wypowiedzi dziewczyn:

- Można poznać całkiem fajnych ludzi, grono pedagogiczne jest nie wymagające, ale myślałam, że będzie gorzej!
- Jest spoko.
- Podoba mi się. Gdybym miała wybierać między gimnazjum a liceum to zdecydowanie wybrałabym to drugie.
- Dyrektor jest bardzo sympatyczny, a towarzysze zabawni i dowcipni.
- Belfrowie nie są tacy źli. Jestem zadowolona.
- Czasami na korytarzu można wpaść na przystojniaka.
- Przeraża mnie matematyka to dla mnie czarna magia. Na lekcjach brakuje swobody i luzu.
- Ta szkoła jest dziwna.
- Jest za dużo nauki brakuje czasu dla siebie.
- Szkoła jest poważna i czysta, ale korytarze są wąskie trudno się poruszać. Olbrzymim plusem są automatyczne szatnie (są niewielkie, ale nie ma problemu z otwieraniem).
- Tragedia! Szkoła jest okropna, w klasie jest totalna cisza, koledzy i koleżanki z klasy są zbyt spokojni, nietowarzyscy i... ten odurzający zapach z toalet!
- Profesorowie nie zawsze wykazują się sprawiedliwością w ocenianiu swoich podopiecznych.



Wypowiedzi chłopców:

- Brakuje przestrzeni, atmosfera jest przeciętna i... ta biologia (czy kiedyś w ogóle ją pojmę?) jednak jest ciekawiej niż w gimnazjum.
- W nowej szkole jest miło, panuje luz, nie brakuje pięknych osobników płci przeciwnej.
- Mam optymistyczne podejście do tej szkoły, biologię da się przeżyć, z miłą chęcią wprowadziłbym inny typ obuwia zmiennego (kapatki są niewygodne).
- Nie można się wyspać!
- Zbyt dużo nauki.
- Jest przyjaźnie.
- Czułem się nieswojo, gdy wołali za mną „kici, kici”.
- Przerwy są za krótkie, a lekcje za długie! Poziom nauczania jest wysoki, a większość nauczycieli (poza wyjątkami) całkiem sympatyczna.
- Można poznać dużo fajnych dziewczyn.
- W bibliotece jest niewiele czynnych komputerów.
- Jak Bóg pozwoli, to wytrwamy do końca edukacji w tej szkole.
- Hm... nie wiem co powiedzieć.
- Czujemy presję tutejszych nauczycieli, często jesteśmy spięci atmosfera jest napięta.
- Profesorowie są bardzo ambitni i tradycyjni.
- Powinni zrobić rondo (ach te tłumy!).
- Jest w porządku.



Sami widzicie. Panują różne poglądy na temat naszej „kochanej” szkoły. Może dzięki tym wypowiedziom coś się zmieni w życiu przeciętnego pochłaniacza wiedzy, czyli ucznia. □

Agnieszka P. i Agnieszka S. z kl. 4 b

Pierwsze wrażenia w nowej szkole II

Jest to druga niezależnie przeprowadzona sonda na temat odczuć pierwszaków. Zadaliśmy im kilka pytań dotyczących nowej szkoły, oto jak odpowiadali nasi ankietowani:

1. Jak się czujesz w nowej szkole?

60% odpowiedziało, że: może być, da się przeżyć

38%-masakra, źle, porażka!

2% -podobają mi się nowe warunki

2. Czy szkoła spełnia Twoje wyobrażenia?

Ponieważ zdania były bardzo podzielone a odpowiedzi nadwyraz oryginalne stwierdziliśmy, że przedstawimy najciekawsze z nich:

- wygląda jak szpital
- pałacem to to nie jest
- pan sklepikarz jest bardzo miły i wyprawy po drożdżówki poprawiają mi humor.



Niestety ze względu na cenzurę większości wypowiedzi nie możemy opublikować (co wcale nie oznacza, że nasza młodzież wyraża się wulgarnie)

3. Spotkałeś się ze złym przyjęciem przez starsze klasy?

69% uważa, iż starsi koledzy są bardzo sympatyczni

28% stwierdziło, że nie przepada, gdy ktoś miauczy za nim na korytarzu (choć młeczko było mmrau...)

3% męskiej części ankietowanych jest zachwycona urodą i przyjaznym nastawieniem starszych koleżanek

Mamy apel do pierwszaków: początki nigdy nie są łatwe, lekkie i przyjemne, ale z własnego doświadczenia wiemy, i możemy Wam to obiecać, że z czasem może być tylko lepiej (życzymy szybkiego zaklimatyzowania w nowych, może nie do końca odpowiadających warunkach).



Paulina C. i Katarzyna K.



Sekrety przewodniczącej

Przeprowadziliśmy wywiad z przewodniczącą naszej szkoły, Marzeną Dudek, jeżeli interesuje Was kto trzęsie skomplikowaną machiną jaką jest samorząd szkolny, zapraszamy do lektury.



D,K - Jaki jest twój znak zodiaku?

MD - Waga.

D,K - Twój ulubiony pisarz lub książka?

MD - Nie mam ulubionej książki, lubię wiersze ks. Twardowskiego oraz powieści M. Musierowicz.

D,K - Twoje Hobby?

MD - Lubię śpiewać, tańczyć, spać i jeść.

D,K - Twoje upodobania muzyczne?

MD - Reggae... poza tym Celine Dion i Bajm.

D,K - Czy masz chłopaka?

MD - (zakłopotana) Nie, nie mam.

D,K - Plusy i minusy naszej szkoły?

MD - Plusy to dyscyplina oraz higiena (świeży zapach).

D,K - Czyba nie byłeś w szatni chłopców... A minusy?

MD - Za dużo nauki, za długie lekcje.

D,K - Czy spodziewałaś się że zostaniesz przewodniczącą?

MD - Nie, nie spodziewałam się tego. Kiedy szłam na zebranie, myślałam nad tym na kogo zagłosować, ale nie spodziewałam się takiego rozwoju sytuacji.

D,K - Jak się czujesz w nowej roli?

MD - Super, porawił mi się kontakt z uczniami, zaczęto mi składać propozycje zmian w naszej szkole.

D,K - Co chciałabyś zmienić w naszej szkole?

MD - Chciałabym aby było więcej imprez kulturalnych wyłaniających talenty jakże

wszechstronnie zdolnych uczniów leżajskiego liceum.

D,K - Jakie propozycje zmian otrzymujesz od uczniów?

MD - Uczniowie chcą się przede wszystkim bawić. Pojawiły się też próby przedłużenia pracy sklepiku szkolnego oraz zniesienia drugiej zmiany.

D,K - co chciałabyś powiedzieć naszym czytelnikom na koniec?

MD - Nie martwcie się. Będę starała się jak najlepiej pełnić funkcję przewodniczącej szkoły. Możecie być pewni że jeśli zwrócicie się do mnie z prośbą ja zawsze wezmę ją pod uwagę.

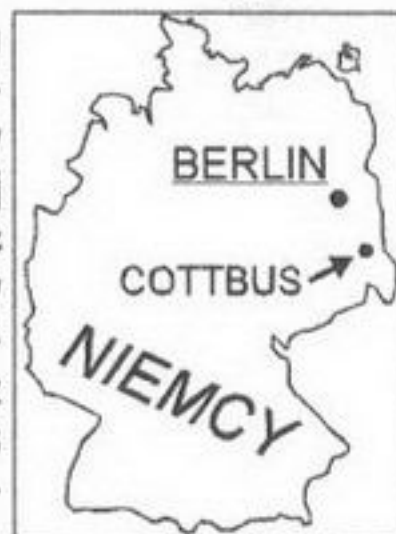
Nie bójcie się wyrażać swojego zdania, nie bądźcie anonimowi!!!

D,K - Serdeczne dzięki za wywiad (tutaj nastąpił uścisk rąk)

MD - Ja także dziękuję. □ *KW. & D.R.*

Dlaczego Leżajsk?

W tym roku szkolnym w ramach wymiany międzynarodowej zaczął uczęszczać do naszej szkoły Willi Pashke - uczeń z Niemiec z miasta Cottbus (dawny polski Chociebórz), który będzie kontynuował naukę w klasie 2d



pani profesor Bożeny Zawadzkiej o profilu językowo - informatycznym. Zapewne wielu z was chciałoby się dowiedzieć coś więcej o nim toteż z myślą o was postanowiliśmy przeprowadzić z nim wywiad. Wywiad został przeprowadzony w dwóch językach, w języku angielskim i polskim, jednak dla ułatwienia cała rozmowa została przetłumaczona na polski.

- Pierwszy dzień w nowej szkole niesie zazwyczaj ze sobą jakieś emocje. Jakie było twoje pierwsze

wrażenie, co czułeś, gdy zobaczyłeś budynek, do którego będziesz uczęszczał przez najbliższy rok?

W: No cóż...byłem trochę zdenerwowany. Pierwszy dzień w polskiej szkole był odrobinę inny aniżeli w Niemczech. W Polsce ten dzień jest o wiele bardziej oficjalny (odsświętny strój, podniosła atmosfera) niż w moim kraju. Ponadto nauczyciele są tu bardziej surowi i jest większa dyscyplina, ale da się przyzwyczaić.

- Jaka jest twoja opinia na temat Polaków, polskiej młodzieży?

W: Polacy mają inną mentalność niż Niemcy - są bowiem bardziej otwarci na potrzeby drugiego człowieka i częściej przejawiają optymizm - są szczęśliwsi.

- Jest wiele ciekawych krajów w Europie, dlaczego zdecydowałeś się kontynuować naukę w Polsce?

W: Zdecydowały o tym względy ekonomiczne, ponieważ mieszkam niedaleko granicy polsko-niemieckiej, toteż wiąże swą przyszłość z waszym krajem. Poza tym Polska to miły kraj i mieszkają tu mili ludzie. W mojej ojczyźnie zaś uczyłem się przez 10 lat języka serbskiego, który jest bardzo podobny do waszego, dlatego będzie mi łatwiej się tu nauczyć polskiego.

- Czy więc język polski jest trudny? W jaki sposób się go uczysz?

W: Tak, moim zdaniem to dość trudny język, ale staram się posługiwać nim codziennie, przez co się go uczę, poza tym pomaga mi nauczyciel.

- Co więc najbardziej podoba ci się w Polsce?

W: Ludzie (na szczególną uwagę zasługują dziewczyny) i polska gościnność.

- Dziękujemy za to, iż zgodziłeś się udzielić nam wywiadu i życzymy powodzenia w nauce.

W: Ja również dziękuję. □



A. Siedlecka oraz M. Kendziorek

Płytoteka młodego człowieka

King Crimson *In the Court Of The Crimson King*

Bez wątpienia jest to jedna z najważniejszych płyt w historii muzyki rockowej. Nagrana w 1969 roku była, jak na tamte czasy bardzo nowoczesna i obalała wszelkie stereotypy myślenia o muzyce. Tak w ogóle to King Crimson to zespół brytyjski, kierowany przez ekscentrycznego lidera, gitarzystę Roberta Frippa, któremu wówczas partnerowali Greg Lake (późniejszy założyciel tria Emerson, Lake & Palmer), który grał na basie i śpiewał, Mike Giles na perkusji oraz saksofonista i pianista Ian McDonald. Piątym, nieoficjalnym członkiem grupy był autor tekstów Pete Sinfield. Album rozpoczyna jeden z najbrutalniejszych utworów jaki kiedykolwiek powstał - *21st Century Shizoid Man*. Niejako ścieżka dźwiękowa do okładki krążka autorstwa Barry'ego Goldbera. Gwałtowny, agresywny gitarowo - saksofonowy riff znakomicie podnosi temat. Do tego dołącza się celowo zniekształcony wokół. Gdzieś w środku pojawia się odcinek zatytułowany *Mirrors* z kanciastą solówką gitarową Frippa i saksofonową McDonalda. Niestłuchany pęd kompozycji nadaje odjechana partia perkusji. Całość wieńczy kaskadniczny finał symbolizujący nieuchronny rozpad świata. Równie genialny jest kolejny *Epitaph*, ośmiominutowa ballada ze znakomitą wykorzystaniem mellotronu. W uroczym *Moonchild* porzmiwiają echa folkowej subtelności, tak samo jak w *I Talk To The Wind*. Koniec płyty to podniosły, patetyczny utwór tytułowy. Jeżeli znacie ten album to rozumiecie moje zachwyty. ➤



Jeśli nie, to zostawcie beznadziejne papki serwowane wam przez telewizję muzyczne i zaczniście słuchać prawdziwej muzyki. Nie można, po prostu nie znać tej płyty!

Wojtek Podlaski

Depeche Mode *Songs Of Faith And Devotion*

Korzystając z okazji chciałbym wspomnieć o o płycie *Songs Of Faith And Devotion* dobrze znanego wam zespołu Depeche Mode. Grupa została założona w 1980 roku w Wielkiej Brytanii przez Davida Gahana - voc; Vince'a Clarke'a - k; Martina L. Gore'a - ki i Andrew Fletchera - k. Po wydaniu debiutanckiego albumu (1981) w grupie nastąpiła roszada. Odszedł autor i tekściarz Vince Clarke (i chwala Bogu), zastąpił go Alan Wilder (do 1994 roku). Przez ten czas zespół wydał kilka dobrych albumów, lansując przy tym kilka przebojów stając się jedną z najpopularniejszych formacji rockowych przełomu lat 80 - tych i 90 - tych, co mogą poświadczyć liczne tournee oraz fani (depeszowcy). Krążek powstał w 1993 roku jako 10 w dorobku. Wraz z nim przyszła zmiana wizerunku grupy. Dave Gahan zapuścił długie włosy i brodę. Wbrew oczekiwaniom za tą zmianą image'u nie poszły jednak jakieś wielkie zmiany w stylistyce. *Songs...* to jakby logiczne rozwinięcie bardzo charakterystycznego stylu. Oczywiście więcej tu rockowego grania. Pojawiają się żywe partie gitarowe i perkusyjne. Cięższe i chłodniejsze niż zwykle jest brzmienie, Gahan epatuje wokalną ekwilibrystką, ale... Depeche Mode to nadal Depeche Mode - zespół, który trudno pomylić. Zaczyna się od singlowego *I Feel You*. Monotonny, hipnotyczny rytm, świetny, powtarzany na okrągło motyw, dość agresywnie śpiewający Gahan... Robi wrażenie. Potem *Walking In My Shoes* z mądrym

tekstem - taki początek może zaimponować. Właściwie nie ma tu słabych punktów. *Mercy You* to jakby zapowiedź następnej płyty. Doskonale słucha się hipnotycznego, świetnie zaaranżowanego *Rush*. W *One Cares* i *Judas* ciekawie wchodzi smyczki. Szczególnie pierwszy - te dźwięki tworzą wyjątkową atmosferę. To również dwa z najważniejszych tekstów: *Im shying from the light/ I always loved the night/ And you offer me eternal darkness* - ten fragment z *One Cares* mówi właściwie wszystko. *So open yourself for me/ Rish your health for me/ If you want me love* - śpiewa Gahan w *Judas*. Nieźle wypada uspokajający, lekko gospelowaty *Condemnation*, w którym Dave gustownie chrypi. No i chyba najważniejszy utwór *In Your Room* gdzie jest już wszystko: narastający motyw przewodni, depeszowy smutek, subtelnie przerażający klimat, takiż śpiew, wyrafinowana aranżacja. Bardzo wiele barw nastroju składa się na doskonałą całość. Mamy tu bardzo wiele różnych, lecz harmonijnie układających się wątków. Co najważniejsze, z perspektywy czasu (w marcu minęło 10 lat) *Songs...* zyskuje i nabiera wartości. Może to megalomańsko zabrzmieć, ale ten album powinien stać na piedestale najlepszych płyt lat 90 - tych. □

Tobiasz Matuszko



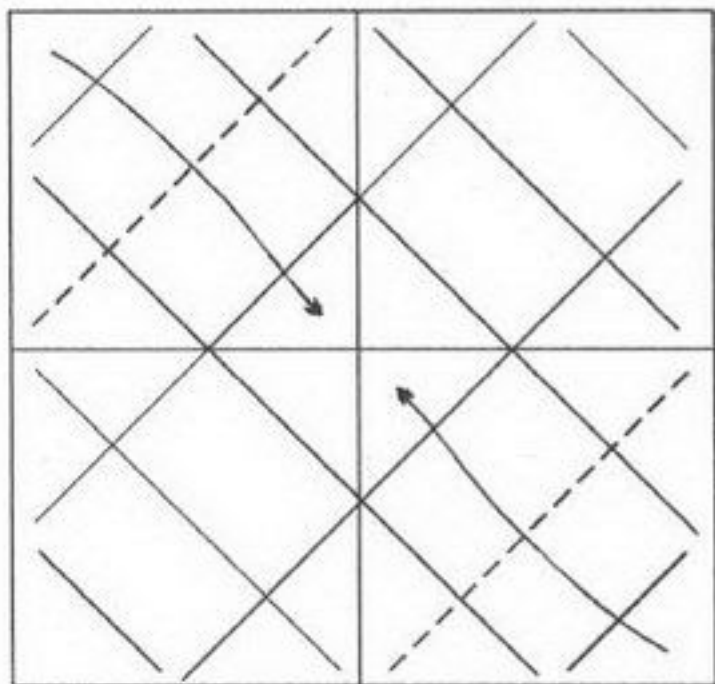
UWAGA!



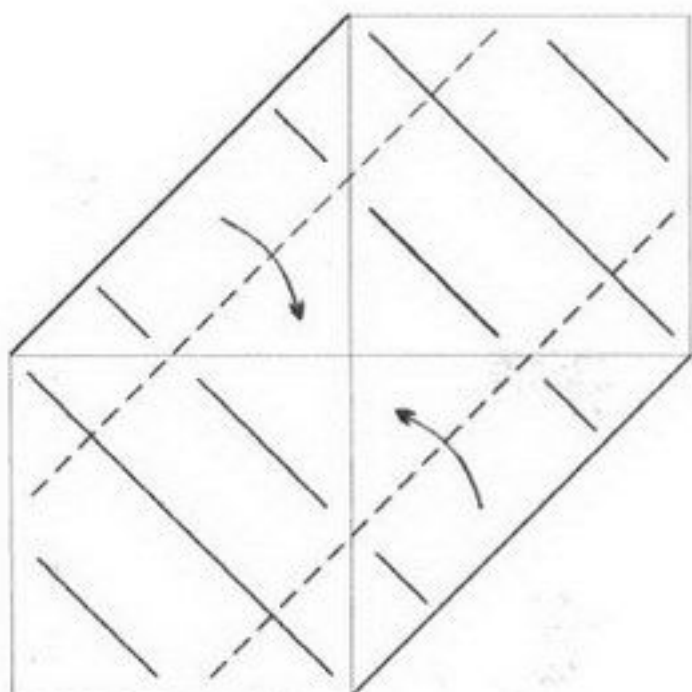
Jeśli chcesz aby twój artykuł znalazł się w *Chruherku*, skontaktuj się z panią pedagog mgr Elżbietą Rup lub z prof. Katarzyną Typrowicz. Kto wie, może niedługo ujrzysz swoje dzieło w gazetce. Nawiasem mówiąc dostaniesz też trochę punktów.

Origami

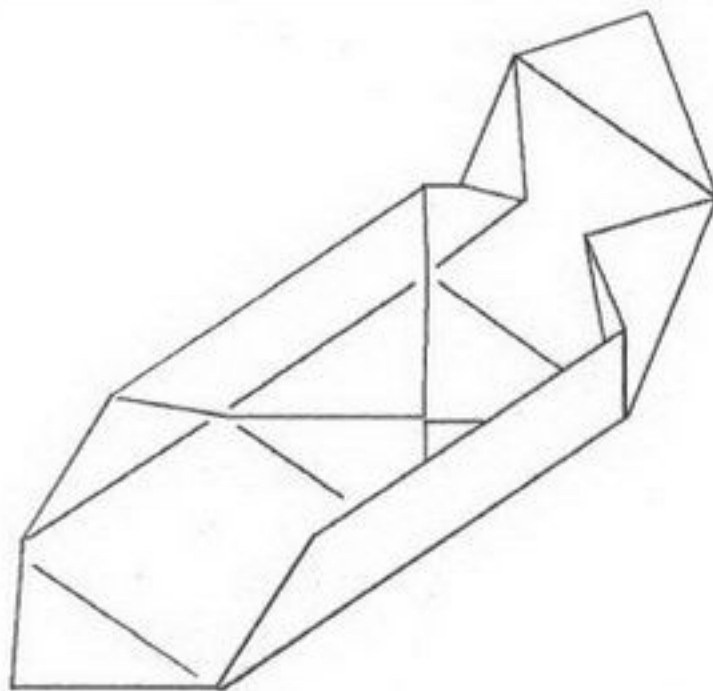
Pudełeczko na drobiazgi



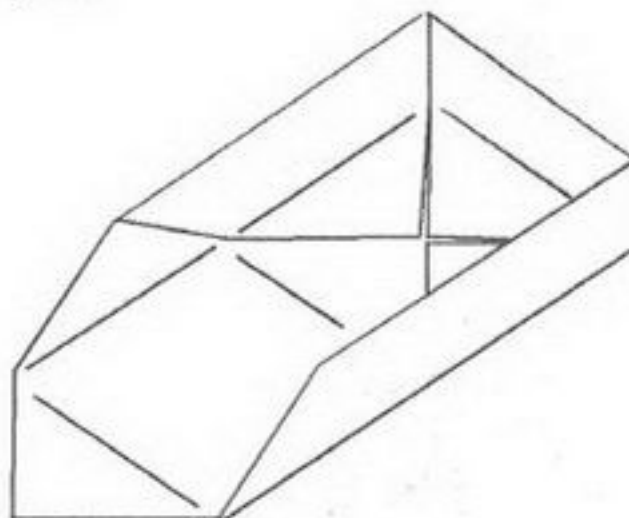
1. Kwadratową kartkę pozginać według linii. Łatwo można to zrobić zginając każdy róg do środka i składając go ponownie na pół



2. Dwa przeciwległe rogi złożyć do środka. Wzdłuż przerywanych linii zgiąć do pionu.



3. Jeden z końców zgiąć i upchnąć do wewnątrz zobaczysz, że wszystkie poprzednie złożenia do środka i na zewnątrz same składają się na swoim miejscu



4. Zauważ, że róg zagiętego skrzydła zszedł się z pozostałymi dwoma narożnikami w środku.

Z drugiej strony powtórz czynność 3

Do wykonania pudełka najlepiej użyć sztywnego bloku technicznego (kolorowego) i ewentualnie na to można nakleić wzorzysty papier pakunkowy

WECZKO

Wykonujemy dwa takie same pudełka, jedno z nieco większego kwadratu (ok.1cm) na pokrywkę. Boki pokrywki można zrobić nieco niższe, tak aby całkowicie nie zachodziły na denko. □

Dominika i Jacek

Zamieściliśmy tutaj małą galeryjkę naszych prac. Oceńcie je sami.



Jeżeli jesteś uzdolniony plastycznie masz rysunki, którymi możesz się pochwalić i chciałbyś, by twoje prace ukazały się w *Chroberku*, skontaktuj



się z panią pedagog, bądź z prowadzącymi tę stronę Dominiką i Jagienką z 1 „a” LO

Dominika i Jagienka

Kącik poezji

M. Kendzior

„O Ikarze”

Nie wiń Ikara za to, że lata
Za to, że spełniły się jego marzenia
Za to, że wzbił się w niebo
Dotknął słońca
Spadł i otarł się o ziemię
Po to tylko
By fruwać
Uniósł się z klatki niemrawego ciała
Uciekł przez szparę
Pomiędzy kratami zasad i reguł



Nie wiń Ikara za to, że lata
Fruwa szczęśliwy
W ogrodach adamowych
U Pana



„Wyznanie człowieka”

jestem człowiekiem
żyjąc z krótką świadomością
o swej krótkiej egzystencji
dokonuje krótkich rozważań
i wielu nieprzewidzianych krótkich
decyzji
często zaskakując
samego siebie

„Nasze zmiany”

wszystko w życiu się zmienia
nawet nasze myśli i marzenia
wciąż chcemy zmian
wciąż chcemy być inni
udoskonalamy się
transformacja trwa
jednocześnie jesteśmy nowsi
i tacy, jak byliśmy
po prostu nie da się
osiągnąć najwyższego stadium tej
sukcesji
zawsze
z każdą zmianą
część nas zostaje
a kiedy tego nie chcemy
dominuje
niszcząc nowe części



„O miłości”
kiedy myślę
a myślę czule
o miłości
o kochaniu
wtedy to widzę siebie
w dziewczęcych fatałaszkach
i jego w ulubionych dżinsach
niebieskich wytartych



ja mówię do niego
tak długo czekałam
a on spogląda
spod ciemnej czupryny
uśmiecha się do mnie
jak do dziecięcia
i mówi
szepce półgłosem
cichy tekst
tak strasznie rzadko wypowiedany
kocham cię
a ja mu mówię wtedy to samo



„Pisanie wierszy”

pisanie wierszy
jest jak zabawa
w Pana Boga



masz w swoim ręku dwie siły
możesz zarówno pozwolić żyć
twemu wierszowi
tworzyć go
przekształcać
nadawać mu kolor
kształt
i rozmiar
oraz możesz jeszcze
gdy ci się spodoba
w bliżej nieokreślonym czasie
go zabić



„Strach”

spośród trylionów hemoglobinowych
stworzeń
najbardziej mroczny jest on
pan naszych koszmarów
pan jutrzejszego dnia
bezwzględny władca marionetek



Pogon

Witamy. Po wakacjach czeka nas następny rok redagowania działu sport, eh... znowu czeka nas ciężka i żmudna praca, ale czego nie robi się dla Was oraz „ukochanej” szkoły...

Przedstawiamy poniżej tabelę IV Ligi Podkarpackiej. Liderem jest Pogon.

Lp.	Nazwa drużyny	Me	Pkt	Bramki
1.	Pogon Lezajsk	8	20	13-5
2.	Czarni Jaslo	8	18	13-7
3.	Stal Mielec	8	17	11-3
4.	Stal Sanok	8	16	15-8
5.	JKS Jaroslav	8	16	12-6
6.	Strug Tyczyn	8	14	13-13
7.	Unia N. Sarzyna	8	13	10-7
8.	Krośnianka Krosno	8	12	10-5
9.	Wisłoka Dębica	8	12	15-7
10.	Górnovia Gorno	8	12	12-6
11.	MKS Kańczuga	8	11	9-11
12.	Kolbuszowianka	8	9	9-11
13.	Sokół Nisko	8	7	7-16
14.	Galicja Cisna	8	6	5-8
15.	Rzemieśnik Pilzno	8	6	13-14
16.	Błękitni Ropczyce	8	6	11-15
17.	Budo-Instal Turbia	8	3	9-18
18.	Syr. Roźwienica	8	1	3-27

Dane ważne na dzień 12.09.2003

Lezajsk Basket 2003

Fundusz Lokalny Powiatu Lezajskiego w czasie wakacji zorganizował **Pierwsze Rozgrywki Amatorów w Mini Kosza Lezajsk Basket 2003**. W turnieju oficjalnie rozpoczętym 31 sierpnia 2003 roku uczestniczyło 6 młodzieżowych drużyn (Muppety, Fraglesy, Maraton, Debeściaki, Czarny Legion, ITcTF - w sumie blisko 45 osób), które walczyły o zwycięstwo w systemie "każdy z każdym". Co czwartek w Szkole Podstawowej nr 1 odbywały się zacięte mecze. Po ogólnej klasyfikacji zwyciężyła drużyna **Muppetów** (na zdjęciu poniżej) wygrywając wszystkie mecze. W skład wchodził uczniowie naszej szkoły: (od lewej) Daniel Rząsa, Bartek Łuszczki, Piotr Gładysz, Mateusz Dyjak, Łukasz Brzyski oraz gościnnie wystąpił zawodnik AZSu Częstochowa Krzysiek Kawczak. Trenerem drużyny był Damian Kawczak. Dziękujemy za kibicowanie Joli Początek i Kasi Bosak, bez was nie poradziłoby sobie ;-) **POZDROWIENIA!!!**

Stan© i Łysy©



Jak szybko może jeździć samochód?

Zależy gdzie. W Polsce 130 km/h na autostradach, 90 km/h poza miastem i 50 - 60 km/h w mieście. Są kraje gdzie można jeździć szybciej (np. Niemcy), są takie gdzie wymagana jest powolna jazda. W Rumunii na przykład nie wolno jeździć w miastach powyżej 40 km/h, a poza nimi 60 km/h. Są jednak miejsca, gdzie na specjalnie przygotowanych torach można się samochodem nieźle rozpędzić. Może on być nawet szybszy niż dźwięk. Rekord szybkości wynosi 1227,985 km/h i należy do Andy'ego Greena. Kierował on samochodem wyposażonym w dwa silniki odrzutowe.

**Jaki najszybszy pojazd jeździł po ziemi?**

Najszybszym pojazdem nie był wcale samochód, poduszkowiec, czy super szybki pociąg na poduszce magnetycznej, nawet samolot odrzutowy, ale... sanie. Eksperymentalne, pozbawione załogi sanie o napędzie rakietowym osiągnęły prędkość 9851 km/h na torze o długości 15,2 km. Mknęły one ponad osiem razy szybciej od dźwięku. Może już pora aby Mikołaj zmienił środek transportu.

**Kiedy 1 stycznia wypadnie w środku lata?**

Kalendarz gregoriański źle odmierza czas. Jest jak zegarek który śpieszy 12 sekund na rok. Wyprzedzamy przyrodę o prawie pół doby na 3300 lat. Z upływem czasu pora roku wskazywana przez kalendarz rozminie się z tym, co będzie widać za oknem. Po 602250 latach, pierwszego stycznia będziemy mieli koniec astronomicznego lata. Bez obaw do tego czasu ktoś zreformuje kalendarz. Być może co kilka tysięcy lat będziemy do roku dodawali jeden dzień, żeby nadrobić opóźnienie

Czy grzyb może upolować robaka?

Pewnie że tak! Mowa tutaj o prawdziwych drapieżnych grzybach zastawiających pułapki na swoje ofiary. Grzybnia żyjących w glebie zwierzymorków ma wypustki zakończone pętelkami - jak lassa. Zwabiony zapachem robak przepełza przez pętlę, a ta w ciągu sekundy zaciska się na jego ciele. Natomiast inny grzyb, owadomorek, strzela zarodnikami do przelatujących obok owadów. Gdy pocisk - zarodnik trafi na przykład w muchę, kielkuje w niej i zjada ofiarę od środka! (a to spryciarz)

**Dlaczego nie ma czarnoskórych mistrzów świata w pływaniu?**

Ludzie rasy czarnej mają gęstsze kości i mniej tkanki tłuszczowej, więc trudniej im utrzymać się na wodzie. Mają za to więcej tzw. szybkich włókien mięśniowych, idealnych do sprintów, skoków i koszykówki. Jedyne ciemnoskóry pływak który zdobył medal olimpijski to Anthony Nesty z Surinamu. W 1992 roku był trzeci na dystansie 100 metrów motylkiem (jak w Amazonce pływał z piraniami to musiał zdobyć ten olimpijski medal).

**Kiedy poddał się ostatni żołnierz drugiej wojny światowej?**

Japoński sierżant Shoichi Yokoi poddał się 24 stycznia 1972 roku. Odnaleziony na wyspie Guam twierdził, iż nie wiedział o kapitulacji Japonii. Postępując zgodnie z zasadą wpajaną japońskim żołnierzom że lepiej umrzeć niż dać się złapać żywcem wrogim wojskom - przez 28 lat ukrywał się w dżungli! □



Wszystko NAJ...

NAJszybciej sprzedawana konsola do gry to Sony Playstation 2. W 48 godzin po wprowadzeniu do sprzedaży zostało zakupionych 980 tysięcy sztuk.

NAJcięższy zawodnik sumo to Amerykanin z Samoa noszący pseudonim Konishiki. Podczas Tokijskich zawodów w 1994 roku ważył 267 kg. Posiada tytuł wielkiego mistrza. Obecnie jest na emeryturze.



NAJwiększa figura w powietrzu została wykonana w 1999 roku przez 282 spadochroniarzy - uczestników mistrzostw świata z USA. Skoczkowie szybowali nad miastem Ubon Ratchathani w Tajlandii. Otworzyli spadochrony po 7,11 sekundy.

NAJszybciej strzelona bramka była zasługą Ricardo Olivieri podczas meczu między Rio Negro a Soriano na stadionie w Urugwaju w 1998 roku. Gol został zdobyty 2,8 sekundy po rozpoczęciu meczu.

NAJdłuższe przemówienie w historii wygłosił w 1960 roku kubański przywódca Fidel Castro. Trwało ono 4 godziny 29 minut.

NAJmniej mężczyzn jest na Ukrainie. Kobiety stanowią tam 53,7% wszystkich mieszkańców.

NAJmniej kobiet zamieszkuje państwo Katar. Mężczyźni stanowią aż 67,2% wszystkich obywateli.



NAJwyższe podatki na świecie płać Duńczycy. Najwyższy podatek od dochodu może wynieść 68%, przy poziomie podstawowym podatek może być wysokości 42%.

NAJstarszy kalendarz świata jak twierdzą Niemieccy naukowcy znajduje się na ścianach słynnej jaskini w Lascaux we Francji. Doktor Michael Rappenglueck wskazuje na podobieństwo przedstawionych na obrazkach zwierząt do konstelacji gwiazdnych.

NAJmniejszą rośliną kwiatową jest wollfia bezkorzeniowa - dwie roślinki całkowicie obsypane kwiatami zmieściłyby się wewnątrz tej literki "o".

NAJszybciej rosnącymi roślinami są bambusy. W ciągu dnia przybywa im około metra wysokości.

NAJwięcej nasion w owocach produkują storczyki. Niektóre gatunki potrafią wytworzyć w jednym owocu nawet 4 miliony nasion!!!

NAJdłużej starającą się o prawo jazdy osobą była Angielka Marlen Lincoln. Zdobyła je wreszcie po 21 latach i 400 lekcjach. Zapłaciła za to wszystko w sumie 4 tysiące funtów.



NAJwyższa temperatura jaką udało się osiągnąć sztucznie to 510 milionów stopni Celsjusza, czyli 30 razy więcej niż wynosi temperatura Słońca. Tak wysoką temperaturę odnotowano we wnętrzu reaktora Laboratorium Fizyki Plazmy w Stanach Zjednoczonych.

NAJniższa temperatura otrzymana sztucznie to ułamek stopnia powyżej zera absolutnego, wynoszącego 273,15 stopnia Celsjusza. Dokonali tego brytyjscy naukowcy w 1998 roku.

NAJczęściej zjadany owoc to... banan. Jest on piątym pod względem ważności towarem rolniczym w handlu międzynarodowym. □

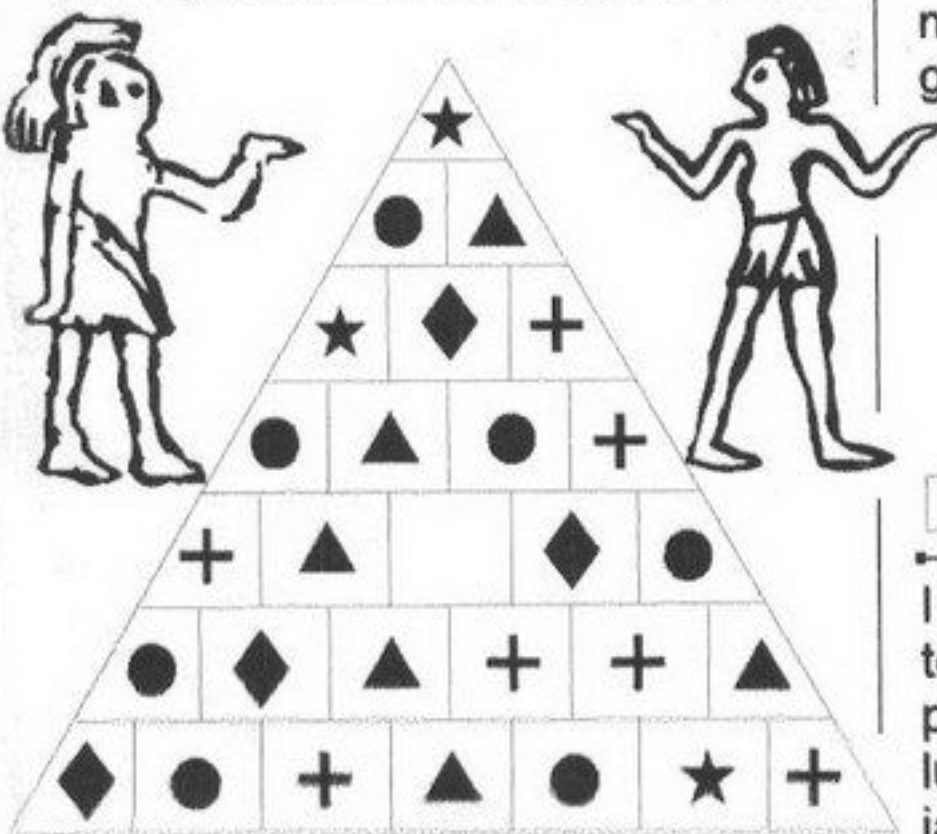


Metamorfoza

W wyrazie KROKI należy zmienić zaznaczoną literę na inną, a następnie poprzez anagramowanie utworzyć nowe słowo i wpisać je niżej. W ten sposób należy dojść do słowa KOMAR. Wyrazy to rzeczowniki pospolite w M l. poj. i mn. (występują również imiona). Miłej zabawy!!! (Odpowiedzi znajdziesz na ostatniej stronie gazetki)

**Piramida**

Jaki symbol wstawisz w puste pole?

**Odkryj związek**

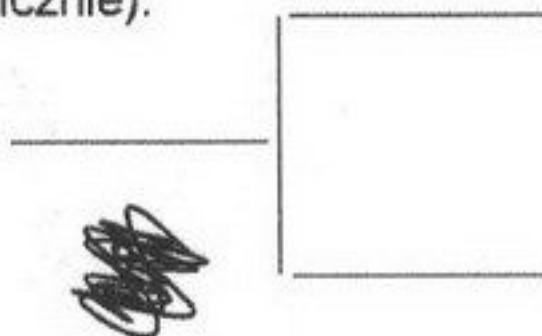
W diagramie są dwa pola puste. Jaką cyfrę i literę wpiszesz aby wszystko miało sens?



	B	5
	C	6
	F	9
	H	
	I	53
	K	19
	N	7
		8
	P	15
	S	16
	U	92
	V	23
	W	74
	Y	39

Szufelka

Na dole widzisz szufelkę. Obok leżą śmieci. Spraw aby nieczystości znalazły się na szufelce. Uwaga!!! Możesz ruszyć tylko dwie linie i nie możesz ruszać śmieci (bo to niehigienicznie).



Odpowiedzi str. 16 →

I znów prośba do Was, czyli do czytelników. Wymyślajcie łamigłówki i podsyłajcie je opiekunkom gazetki lub ludziom w tejże gazetce działającym. PUNKTY CZEKAJĄ!!!

Homer

Wpadki komentatorów

Andrzej Zygorowicz:

"Figo sięgnął po piłkę która była po drugiej stronie boiska"

"Kibiców szwedzkich nie ma zbyt dużo, ale za to nie grzeszą urodą"



Jacek Banasikowski:

"Blanc dostojnym krokiem pędzi w kierunku bramki"

"Będzie bramkaaaa..... chybaaaa..... taaaak..... jeeeeest..... a jednak nie"

"Veron złapał się za włosy, a właściwie to nie miał się za co złapać"

Dariusz Szpakowski:

"Grecy przy piłce, konkretnie Warzycha"

"Norwegowie w czerwonych koszulkach i białych spodenkach, Polacy w strojach odwrotnie pokolorowanych"

"...strzelił w długi róg bramkarza"

"...puścił Baka lewą stroną"



Krzysztof Rajtczak:

(karny) "Sidorczuk popatrzył w lewo, w prawo - jaka duża ta bramka!!!" □

Blondi kawały



Jedna blondynka mówi:

- W Czechenii zabito już 10 tys. osób.

- Ty, to na stare to będzie milion!!!

Co to jest blondynka pod prysznicem?

- Czysta głupota.

Co to jest blondynka w gipsie?

- Pustak.



Dlaczego blondynka smaruje szyby naftą, a potem je tłucze.

- Bo słyszała że na szybach naftowych można zbić niezły interes. □

ODPOWIEDZI

Metamorfoza:

kroki, korek, rome, marek, ramka, komar.

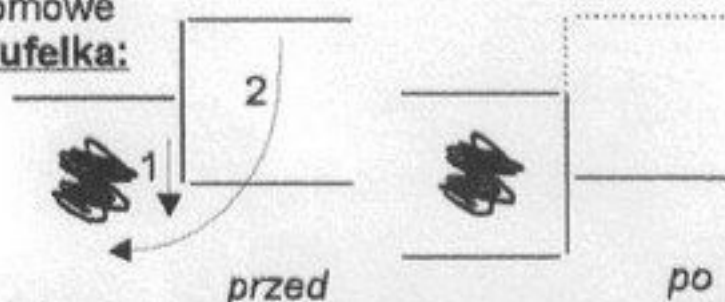
Piramida:

Ten symbol to gwiazda gdyż występuje tylko w nieparzystych rzędach.

Odkryj związek:

1, O. W menzurce umieszczono symbole chemiczne pierwiastków, a obok ich liczby atomowe

Szufelka:



REDAKCJA

Texty wypocili: Dominika Markocka, Jagienka Urban, Agnieszka Pastuła, Agnieszka Socha, Paulina Czop, Katarzyna Krzyżak, Małgorzata Kendziorek, Agnieszka Siedlecka, Kacper Wawrzak, Daniel Rząsa, Adam Hałaj, Łukasz Brzyski, Kamil Lautenszleger, Wojciech Podlaski, Tobiasz Matuszko;

Grafika: Adam Hałaj; **Wydruk oryginału:** Damian Tarnawski;

Nadzór: mgr Elżbieta Rup oraz prof. Katarzyna Typrowicz.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i przeredagowywania tekstów. Sprzedaż gazetki po cenie innej niż ustalona przez wydawcę jest zabroniona!

CHROBERKA

C.D.N.